

# kukon, musk (feat. lex clockwork & Młody Koala)

Kukon prezentuje utwór "musk" z płyty "Organic Human" (premiera luty 2024 r.).

Yeah, mój mózg generuje kod, generuje szmal, potem zmieniamy dzień w noc  
Ona pamięta mnie, czyli kojarzy głos  
Miałeś taką piosenkę, ty czekaj, jak to szło  
Ostatni bal skończył się, jest nowy rok  
Zabrał mnie duży SUV, potem ktoś wyjechał w nos  
Dopingowała złość, chcieliśmy rozjechać bank  
Potem zawinąć się w koc, ale nie wypalił plan

Stare śmieci, nowy feeling, ja się nie pierdolę w tańcu  
Jeśli chodzi o zabawę, dawno byłem już na krańcu  
Trzymaj swoją sukę mocno, najlepiej będzie w kagańcu  
Potem jak złamie Ci serce, najpierw złamie z siebie łańcuch  
Suko, nie wpadłem na Netflix  
Jebać krokodyle łezki  
Wyjdziemy jakoś z opresji  
Wyrwę to skurwielom z garści, nie mam czasu, baby

Twój mózg, znam każdy jego detal  
Budzę się w nowym łóżku, obok moja kobieta  
Rozmawia po francusku, gada o interesach  
Za bardzo się nie wczuwam, piję kawę, palę peta  
Ciągłe mam stres, chociaż nie boję się zginąć  
Nic mi kurwa nie grozi, zajmij się swoją rodziną  
To co się wydarzyło, dzisiaj już tylko mnie bawi  
Tak bardzo to kocham i tak trudno to zostawić

Leci mój koleżka, może zrobisz trochę głośniejsz  
Wszystko będzie dobrze, pchamy całą ośkę w Polskę  
Wyjebane w mainstream, znamy inne niezłe opcje  
Dużo siana w kielni, a nikt nie jest bananowcem  
Kawa na ławę skurwysynu, nie będę się bawił  
Wracam na stare śmieci, nie mogę tego zostawić  
Trzy dni widziałem zło, ale weszło to chyba w nawyk  
Suka była naiwna, myślała, że da się to naprawić

Młody Koala, rocznik '95, czyli jak dobre wino  
Jechałem na 71, dużo tańczę, nie chcę zginąć  
Śmieję się do dziwek, co chcą podjechać mi stilo  
Robiłem na dachach, daleko do Tarantino  
Ale kręcę czasem filmy, jak zabawiam się dziewczyną  
Uhh, ahh, zabawiamy się, aż miło  
Wychowałem się na blokach, a żyję jak gwiazda rocka  
Rozpierdalałem lokal, znowu na przesterze wokół